**BIZANCJUM I ŚWIAT ISLAMU**

**Wybór tekstów źródłowych z poleceniami**

**ŹRÓDŁO A**

Ocena misji Mahometa, przekazana cesarzowi Etiopii przez Gafara ibn abi Taliba, przedstawiciela etiopskich muzułmanów.

*Byliśmy Gahilija*1*, czcząc bożków, karmieni martwymi zwierzętami, czyniąc niemoralność, opuszczając nasze rodziny i łamiąc okresy przymierza, a silni wśród nas, gnębiąc słabszych. Taki był nasz stan do czasu, kiedy Allach zesłał nam posłańca spośród nas samych, którego przodkowie są nam znani i którego prawdomówność, wierność i czystość uznajemy. On był tym, który wezwał nas do Allacha, aby wyznawać tylko Jego jako jedynego i czcić Go samego, odrzucając wszelkie kamienie i bałwany. On poza tym nakazał nam być prawdomównymi w naszych rozmowach, oddawać innym to, co im się należy, stać przy naszych rodzinach i powstrzymywać się od czynienia zła i rozlewu krwi. On zabronił popełniać cudzołóstwa, składania fałszywego świadectwa, pozbawiania sierot ich słusznego prawa i mówienia źle o czystych kobietach. On nakazał nam czcić Allacha, samego, nie łącząc z Nim nikogo innego. On także kazał nam zachowywać modlitwy, płacić jałmużnę i pościć.*

Cyt. za: P.K. Hitti, *Dzieje Arabów*, Warszawa 1969.

1 Gahilija – poganie.

**Praca z tekstem**

1. Opisz zmiany w wierzeniach i przekonaniach moralnych Arabów wprowadzone przez Mahometa.
2. W czym przejawiał się wpływ judaizmu i chrześcijaństwa na nową religię?
3. Które z pięciu filarów islamu zostały wymienione w tekście?

**ŹRÓDŁO B**

Ideologia świętej wojny, zawarta w Koranie.

*Sura II*

*Zwalczajcie na drodze Boga*

*Tych, którzy was zwalczają,*

*Lecz nie bądźcie najeźdźcami.*

*Zaprawdę, Bóg nie miłuje najeźdźców!*

*I zabijajcie ich, gdziekolwiek ich spotkacie,*

*I wypędzajcie ich,*

*Skąd oni was wypędzili!*

*– Prześladowanie jest gorsze niż zabicie. –*

*I nie zwalczajcie ich przy świętym Meczecie,*

*Dopóki oni będą was tam zwalczać.*

*Gdziekolwiek oni będą walczyć przeciwko wam,*

*zabijajcie ich!*

*– Taka jest odpłata niewiernym! –*

*Ale jeśli oni się powstrzymają…*

*– Zaprawdę Bóg jest przebaczający, litościwy! –*

*I zwalczajcie ich,*

*Aż ustanie prześladowanie*

*I religia będzie należeć do Boga.*

*A jeśli oni się powstrzymają,*

*To wyrzeknijcie się wrogości,*

*Oprócz wrogości przeciw niesprawiedliwym!*

*Koran*, Warszawa 1986.

**Praca z tekstem**

1. Jaką rolę Koran przypisuje wojnie?
2. Czy na podstawie tekstu można zdefiniować pojęcie „świętej wojny”?
3. Określ, jak współcześnie odbierany jest dżihad.

**ŹRÓDŁO C**

Początki sekty sufich w relacji Dukasa, pisarza bizantyjskiego z XV w., związanego z dworem muzułmańskiego władcy Efezu.

*Owego czasu w okolicy Zatoki Jońskiej, położonej zaś na wschód od wyspy Chios, pojawił się pewien Turek, nieuczony i prostacki. Przekonywał on Turków do dobrowolnego ubóstwa i nauczał, że wszystko, za wyłączeniem kobiet, winno być wspólne, zarówno żywność i odzież, zaprzęg i ziemia. Ja – powiadał – w domu twoim jak we własnym, a ty w moim jak w swoim, wyłączywszy część dla kobiet. Gdy pozyskał wszystkich [tureckich] wieśniaków, zaczął także oszukańczo zjednywać sobie chrześcijan. Głosił zaś, że niegodzien jest czci ten Turek, który twierdzi, że chrześcijanie są bezbożnikami. Zaleceń jego usilnie przestrzegano i gdy zjawił się u nich jakiś chrześcijanin, podejmowali go godnie i jakby anioła czcili. On tymczasem słał do możnych świeckich i książąt Kościoła, odkrywając przed nimi zasadę, że wszyscy mogą zostać zbawieni jedynie w zgodzie z wiarą chrześcijańską. Był wówczas w klasztorze na owej wyspie pewien anachoreta. Do niego posłał ów fałszywy opat dwóch swoich posłańców, derwiszów, przez których oznajmił następująco: „Ja, podobnie jak ty, jestem ascetą, wielbię tego samego Boga”. Wszyscy, którzy wspierali Bürklüdżę Mustafę, takie bowiem było imię owego fałszywego opata, imię jego wynosili wyżej w chwale niż [imię] Proroka.*

*Ostatecznie jednak wszyscy oni wraz z fałszywym opatem musieli się poddać2. Pokonani, doprowadzeni zostali do Efezu. Tam oszusta tego torturom poddano, on jednak pozostał nieustraszony, obstając przy swoich zapatrywaniach. Przeto rozpięli go na krzyżu, ręce mu rozciągnęli i gwoździami do drzewa przybili. A usadziwszy na wielbłądzie, po mieście oprowadzali. Zaś uczniów jego na jego oczach zakłuli. Przez pewien czas uczniowie jego wierzyli, że on nie umarł, lecz żyje.*

Cyt. za: J. Hauziński, *Kraje i kultury śródziemnomorskie*, Poznań 1990.

1Nastąpiło to ok. 1416 r.

**Praca z tekstem**

1. Scharakteryzuj podstawowe odłamy islamu.
2. Na czym polega oryginalność sufizmu wśród wyznań muzułmańskich?
3. Zestaw wyznania, które obowiązywały w Efezie na przestrzeni dziejów do czasów opisywanych w tekście.
4. Wyjaśnij pojęcia *derwisz i anachoreta.*

**ŹRÓDŁO D**

Poglądy arabskiego uczonego Ibn Chalduna (1332–1406) na temat badania dziejów przez historyka.

*Wielu uczonym mężom i wybitnym historykom poślizgnęła się noga w wypadku opowieści i poglądów, przyjęli je bowiem bez ich zgłębiania i w końcu historia uległa pomieszaniu. A zatem ten, kto zajmuje się tą dziedziną, powinien znać zasady sprawowania władzy, naturę rzeczy istniejących, znać różnice między narodami, regionami, epokami, jeśli chodzi o sposoby postępowania i zachowania się, obyczaje, wyznania, kierunki myślenia i inne sprawy. Musi posiadać wiedzę o teraźniejszości w tych wszystkich sprawach, musi posiadać zdolność ujawniania podobieństw i różnic, jakie zachodzą między teraźniejszością a przeszłością, musi umieć wyjaśniać różnice i podobieństwa, musi wiedzieć, jak powstawały dynastie i religie, a także znać zasady, przyczyny i warunki ich powstania, jakie były losy tych, którzy je tworzyli, i co się z nimi działo. Winien w ten sposób zgłębić przyczyny każdego wydarzenia, rozważyć przyczyny każdej sprawy. Wówczas przekazaną mu informację porówna z posiadanymi zasadami i prawami. Jeżeli będzie się z nimi zgadzać i im podlegać, wówczas uzna ja za prawdziwą, jeśli nie – uzna ją za fałszywą i odrzuci.*

Cyt. za: A. Mez, *Renesans islamu*, Warszawa 1980.

**Praca z tekstem**

1. Omów stosunek uczonych muzułmańskich do wiedzy opartej na rozumie.
2. Jakie wymagania stawiał Ibn Chaldun historykom?
3. W jaki sposób historyk może stwierdzić prawdziwość informacji?
4. Porównaj podejście do historii uczonych muzułmańskich i europejskich w XIV w.

**ŹRÓDŁO E**

Wpływ kultury arabskiej na miejscową ludność chrześcijańską w opinii Pawła Alvaro, nawróconego z islamu biskupa hiszpańskiej Kordowy, żyjącego w IX w.

*Liczni moi współbracia czytają wiersze i bajki arabskie, studiują utwory muzułmańskich filozofów i teologów nie po to, aby je krytykować, ale studiują te dzieła jako wzory prawidłowej i wytwornej mowy arabskiej. A gdzież znaleźć można teraz chociażby jednego umiejącego czytać łacińskie komentarze do Pisma Świętego? Kto spośród nich czyta Ewangelię i Proroctwa? Niestety, wszyscy młodzi i zdolni ludzie zachwycają się tylko językiem i literaturą arabską, tracąc też ogromne sumy na gromadzenie księgozbiorów i nie tają swego zachwytu dla tej literatury. O książkach chrześcijańskich mówią z pogardą, że nie zasługują na żadną uwagę. A chrześcijanie zapomnieli swego języka i sadzę, że z trudnością znajdzie się jeden na tysiąc umiejący napisać list po łacinie, chociaż z drugiej strony, nie mają takich trudności w wyrażaniu swoich myśli po arabsku. Wszak w tym języku wyrażają się z najwyższą elegancją i tworzą wiersze piękniejsze i z większym talentem niż sami Arabowie.*

Cyt. za: J. Hauziński, *Kraje i kultury śródziemnomorskie*, Poznań 1990.

**Praca z tekstem**

1. Podaj przykład wpływu kultury muzułmańskiej na społeczność chrześcijańską w średniowiecznej Hiszpanii.
2. Wyjaśnij, dlaczego nie rozwija się piśmiennictwo chrześcijańskie.
3. Jakie rodzaje ogólnodostępnych pism arabskich wymienia autor?

**ŹRÓDŁO F**

Charakterystyka krzyżowców, przemaszerowujących przez Konstantynopol w czasie I krucjaty (1096-1097), pióra Anny Komneny, najstarszej córki cesarza Aleksego I Komnena.

*[Cesarz Aleksy] nie zdążył jeszcze odetchnąć, a już doszła do jego uszu wieść o pochodzie niezliczonych wojsk Franków. Bał się tego pochodu, gdyż znał siłę ich ataków, których nie sposób odeprzeć. Znał ich niestały, przewrotny charakter oraz wszystko, co jest właściwe ich naturze. Wiedział, że stają z rozdziawionymi ustami przed bogactwami, że przy pierwszej sposobności łatwo naruszają zawarte układy.*

*My kierujemy się kanonami, prawami i dogmatem ewangelicznym: "Nie dotykaj, nie krzycz, nie napadaj, albowiem jesteś wyświęcony". Natomiast barbarzyńca [frankijski] odprawia nabożeństwo, jednocześnie trzyma tarczę w lewej ręce, prawą potrząsa włócznią i udziela Ciała i Krwi Pańskiej oraz patrzy na rzeź. Jest mężem krwi, jak powiedziano w psalmie Dawida. Takie to plemię - jednako kocha Boga i wojnę.*

*Kiedy już wszyscy przybyli wraz z samym Gotfrydem, każdy z nich złożył przysięgę. Jakiś znaczny Latyn miał czelność usiąść na tronie cesarskim. Cesarz zniósł to cierpliwie, nie wyrzekł ani słowa, gdyż od dawna znał bezczelny charakter Latynów. Dopiero hrabia Baldwin podszedł, wziął tego człowieka za rękę, kazał mu wstać i powiedział, mocno ganiąc: "Nie wypada, żebyś tak postępował, przecież obiecałeś służyć cesarzowi. Zwyczaj panujący u cesarzy rzymskich również nie pozwala poddanym zasiadać wespół z cesarzem". Ten nie odpowiedział Baldwinowi nic, rzucił strasznym wzrokiem na cesarza i mruknął do siebie kilka słów w swoim ojczystym języku: "Patrz, co za wieśniak, sam siedzi, podczas gdy inni wodzowie stoją".*

*Nigdy nie przestrzegają ani należytej dyscypliny wojskowej, ani teoretycznych zasad prowadzenia wojen, lecz kiedy dojdzie do walki czy wojny, wyją z wściekłości. Nie sposób ich powstrzymać - i to nie tylko zwykłego żołnierza, lecz także samych wodzów, gdyż rzucają się w środek falang nieprzyjacielskich. Są niepohamowani, jeśli nieprzyjaciel w ogóle chociaż nieco się rusza, jeśli natomiast wrogowie, wprawni w rzemiośle żołnierskim, zaczną przypuszczać ataki zgodne ze sztuką wojskową, ich brawura przechodzi w coś zupełnie odwrotnego. W sumie, pierwszego natarcia [Franków] nie można wytrzymać, potem już łatwo ich pokonać, a to z powodu ciężkiej wagi zbroi oraz przez wzgląd na ich wściekłe i nierozumne usposobienie.*

*Anna Komnena, Aleksjada, Wrocław 1969-1972.*

**Praca z tekstem**

1. Jakie cechy przypisała Anna Komnena Krzyżowcom? Co ich odróżniało od Bizantyjczyków?
2. Kim są wspominani w tekście Gotfryd i Baldwin?
3. Jakie są słabe strony rycerzy z Europy?
4. Korzystając z wiedzy pozaźródłowej, przypomnij, jak skończyła się I krucjata.

**ŹRÓDŁO G**

Upadek Konstantynopola w 1453 r., opisany w tureckiej kronice rodu Osmana Aszykpasza-zade.

*Gdy wszystko już zostało przygotowane i nadeszło lato, sułtan Mehmet rzekł: „To lato spędzimy w Istambule”. Oni nadeszli i wokół obwarowań Istambułu wystawili obóz. Od strony lądu i z okrętów na morzu otoczyli całe miasto. Było tam czterysta statków, a siedemdziesiąt statków przeszło powyżej Galaty suchym lądem. Wojownicy stanęli w gotowości i rozwinęły się ich proporce. Do stóp murów przybyli morzem i ponad wodę wznieśli most, a następnie atakowali. Przez pięćdziesiąt dni trwała walka. Na pięćdziesiąty dzień szturmu sułtan nakazał wolną grabież. Przystąpili do szturmu. Pięćdziesiątego dnia, we wtorek, została zdobyta cytadela. Była tam wielka zdobycz i rabunek. Złoto i srebro, klejnoty i delikatne materiały zostały wyrzucone i wyłożone na obozowym targowisku. Oni zaczęli je sprzedawać. Uczynili ludność miasta niewolnikami i zabili jej cesarza, a ghazi posiedli ich śliczne dziewczyny. Krótko mówiąc, w pierwszy piątek po podboju odmówili oni w Świętej Zofii wspólną modlitwę. Zwycięstwo to zostało osiągnięte przez sułtana Mehmeta chana w roku 857 od hidżry.*

*Cyt. za: J. Hauziński, Kraje i kultury śródziemnomorskie, Poznań 1990.*

**Praca z tekstem**

1. Wyjaśnij, dlaczego autor datuje to wydarzenie na rok 847.
2. Czym jest Święta Zofia, gdzie zdobywcy odmówili modlitwę?
3. Oblicz, ile lat trwało Bizancjum od upadku Cesarstwa Zachodniego.
4. Korzystając z wiedzy pozaźródłowej, napisz, kto panował w Polsce w czasie upadku Konstantynopola.